

Sygn. akt VII Pa 105/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 stycznia 2022 roku w Warszawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.

o zwrot kosztów najmu lokalu, zwrot kosztów używania samochodu prywatnego do celów służbowych, zwrot kosztów odbycia podróży służbowej, zwrot kosztów reprezentacji, zwrot kosztów przesiedlenia oraz zwrot kosztów uzyskania wizy

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 października 2020r.

sygn. akt VI P 243/18

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda K. W. na rzecz pozwanego (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. kwotę 1.350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Agnieszka Stachurska

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 października 2020r. oddalił powództwo K. W. przeciwko (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. o zwrot kosztów najmu lokalu, zwrot kosztów używania samochodu prywatnego do celów służbowych, zwrot kosztów odbycia podróży służbowej, zwrot kosztów reprezentacji, zwrot kosztów przesiedlenia oraz zwrot kosztów uzyskania wizy oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że K. W. pozostawał w stosunku pracy z (...) S.A. w W. od dnia 2 lipca 2014r. początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny (do dnia 1 października 2014r.), a następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 2 października 2014r. Został zatrudniony na stanowisku dyrektora projektu ds. współpracy z Białorusią, Rosją, Litwą i Ukrainą w pełnym wymiarze czasu pracy. Jako miejsce pracy w umowie o pracę na okres próbny wskazano Centralę (...) S.A. w W. ul. (...) - Biuro Strategii (umowa o pracę na okres próbny), natomiast w umowie o pracę na czas określony, jako drugie miejsce pracy, wpisano dodatkowo (...) S.A. w Republice Białorusi - M.. W punkcie 1 podpunkt 4 tej umowy strony postanowiły również, że pracownik przez co najmniej 183 dni kalendarzowe

będzie świadczył pracę w Centrali (...) S.A., zaś dni świadczenia pracy będą uzgadniane z dyrektorem Biura Strategii Centrali Spółki lub innym dyrektorem biura właściwym do spraw współpracy międzynarodowej.

Zgodnie z § 4 ust. 3 Regulaminu (...) S.A. na Białorusi dyrektor przedstawicielstwa posiada uprawnienia do dokonywania czynności prawnych w imieniu (...) S.A. oraz reprezentowania (...) S.A. za granicą na podstawie i w zakresie udzielonego odrębnie pełnomocnictwa, zaś według ust. 5 tego samego paragrafu, Dyrektor ten w uzgodnieniu z komórkami organizacyjnymi (...) S.A. właściwymi do spraw administracyjnych i współpracy z zagranicą może dokonać w ramach posiadanych środków finansowych, wynikających z zatwierdzonego w odrębnym trybie preliminarza wydatków, zakupu środków trwałych oraz środków trwałych o niskiej wartości na rzecz Przedstawicielstwa. § 4 ust. 4 punkt 5 stanowił ponadto, że do obowiązków dyrektora przedstawicielstwa należało w szczególności racjonalne gospodarowanie przydzielonymi środkami finansowymi, zaś § 4 ust. 6 przewidywał odpowiedzialność dyrektora za zarządzanie środkami finansowymi przedstawicielstwa.

Z treści pełnomocnictwa udzielonego powodowi w dniu 22 września 2014r. wynika, że powód był upoważniony do wykonywania w imieniu pracodawcy wszelkich czynności związanych z otwarciem (...) S.A. na Białorusi oraz wykonywania wszelkich czynności związanych z pełnieniem funkcji dyrektora (...) S.A. na Białorusi, zgodnie z postanowieniami Regulaminu Przedstawicielstwa.

Zgodnie z punktem 6 podpunkt 1 informacji udzielonej powodowi przez pozwanego pracodawca udostępnił mu lokal mieszkalny poprzez pokrycie kosztów stałych ustalonych w umowie najmu lokalu mieszkalnego wynajętego na potrzeby pracownika po uprzednim uzgodnieniu warunków tego najmu przez komórkę organizacyjną pozwanego właściwą do spraw współpracy międzynarodowej, przy czym zgodnie z podpunktem 2 tego samego punktu pracownik pokrywać miał koszty związane z użytkowaniem lokalu mieszkalnego, nieujęte w umowie najmu.

Powód w dniu 1 listopada 2014r. zawarł, jako najemca, umowę najmu lokalu mieszkalnego w M. na Białorusi z D. K. jako wynajmującym. Czynsz najmu strony ustaliły na kwotę 550 euro miesięcznie. Powód opłacał czynsz w okresie od listopada 2014r. do sierpnia 2015r. Umowa najmu lokalu mieszkalnego nie została ostatecznie zaakceptowana przez pracodawcę. Powód nie dopełnił formalności związanych z uzgodnieniem z pracodawcą wynajęcia mieszkania.

Stosownie do punktu 6 podpunkt 7 informacji, o której mowa powyżej, pracownikowi zatrudnionemu w przedstawicielstwie albo pracownikowi powracającemu z przedstawicielstwa przysługuje zwrot: kosztów podróży przesiedleniowej, ustalonych według przepisów w sprawie pokrywania kosztów podróży służbowej poza granicami kraju obowiązujących u pracodawcy oraz udokumentowanych kosztów przewozu rzeczy osobistego użytku i przedmiotów gospodarstwa domowego (mienie przesiedleniowe).

Według punktu 2 podpunkt 2 w rozdziale III Wytycznych w sprawie rozliczania podróży służbowych pracowników (...) S.A. (załącznik do uchwały nr (...) Zarządu pozwanego z dnia 10 września 2013r.) do rozliczania kosztów podróży służbowej pracownik dołącza dokumenty potwierdzające poszczególne wydatki, oprócz wydatków objętych ryczałtami. Jeżeli uzyskanie dokumentu nie było możliwe, pracownik składa pisemne oświadczenie o dokonanym wydatku i przyczynach braku dokumentu.

Powód w trakcie zatrudnienia u pozwanego wykorzystywał swój pojazd prywatny do celów służbowych w trakcie wyjazdów do M. na Białorusi. W okresie od września 2014r. do kwietnia 2015r. odbył tam 8 podróży oraz we wrześniu 2015r. kolejną podróż. Powód w trakcie zatrudnienia miał do dyspozycji czerwoną książeczkę, która uprawniała go do przejazdów pociągami na terenie Polski i Białorusi bez ponoszenia kosztów. Brak było zgody na użytkowanie przez niego samochodu prywatnego do celów służbowych.

Powód w trakcie zatrudnienia opłacił z własnych środków trzy faktury wystawione na pozwanego jako nabywcę - nr (...) z dnia 25 listopada 2014r. za zakup paczek upominkowych na kwotę 871,74 zł; nr (...) z dnia 27 lutego 2015 roku za zakup słodczy na kwotę 574,35 zł oraz nr (...) z dnia 27 sierpnia 2015 roku za usługi związane z wydaniem powodowi wizy na kwotę 1.427 zł. Pismem z dnia 31 sierpnia 2015r. powód zwrócił się do pracodawcy o zwrot poniesionych

wydatków udokumentowanych pierwszą z wymienionych faktur. W innym piśmie z tego samego dnia powód wystąpił do pozwanego o zwrot kosztów wizy w wysokości 1.427 zł.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2015r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę zawartą na czas określony z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Pismo to powód otrzymał w dacie jego sporządzenia, tj. 21 sierpnia 2015r. Po rozwiązaniu umowy o pracę odbył podróż przesiedleńczą z M. na Białorusi do Polski.

Pismami z dnia 4 września 2015 roku powód zwrócił się do pozwanego o zwrot kosztów przesiedlenia z M. na Białorusi w wysokości 2.400 zł i 98,70 euro oraz kosztów podróży służbowej do M. w wysokości 157,5 euro oraz 1.415.000 rubli białoruskich. Z kolei pismem z dnia 19 września 2016 roku powód wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia dochodzonych świadczeń. W odpowiedzi pozwany w piśmie z dnia 17 stycznia 2017r. wskazał, że uznaje roszczenie w kwocie 717 zł tytułem zwrotu kosztów ubiegania się o wizę rosyjską, poniesionych przed ustaniem stosunku pracy, zaś pozostałe roszczenia ocenia jako niezasadne.

Powód posiadał nierozliczone transakcje dokonywane przy użyciu służbowej karty kredytowej na kwoty 35,96 zł, 159,92 zł oraz 574,35 zł.

W odpowiedzi na pozew, złożonej w przedmiotowej sprawie, pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu należnej mu od powoda wierzytelności w wysokości 770,23 zł z wierzytelnością, jaką ma powód względem pozwanego w kwocie 717 zł z tytułu nierozliczonych transakcji dokonanych przez powoda na służbowej karcie kredytowej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów niekwestionowanych przez strony, w oparciu o zeznania świadków, a częściowo z uwzględnieniem faktów przyznanych. Dowód z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania powoda nie wykazał nowych, nieznanych wcześniej istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych. Z uwagi na to, że roszczenia zgłoszone przez powoda były w całości nieusprawiedliwione co do zasady, to Sąd Rejonowy uznał za zbędne przytaczanie szczegółowych ustaleń faktycznych dotyczących wysokości zgłoszonych przez powoda roszczeń, w szczególności odwoływanie się do opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, która z podanego wyżej względu okazała się nieprzydatna dla wydania rozstrzygnięcia. Ponadto, zdaniem Sądu I instancji, nie mogły stanowić dowodu w sprawie kopie paragonów przedłożone przez pozwanego, a to dlatego, że nie zostały poświadczone przez pełnomocnika w zakresie ich zgodności z oryginałem. Również złożony przez powoda projekt ugody nie miał mocy dowodowej, ponieważ dokument ten nigdy nie został podpisany i nie stanowił dowodu na to, że pozwany uznał jakieś roszczenia. Do tego wymagane było określone oświadczenie woli z jego strony.

Dokonując rozważań prawnych, Sąd Rejonowy wskazał, że w odniesieniu do roszczeń o zapłatę z tytułu poniesionych przez powoda kosztów najmu lokalu mieszkalnego, użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych, podróży służbowej z września 2015 roku oraz zwrotu kosztów podróży przesiedleńczej, powód nie wykazał istnienia tego rodzaju zobowiązań obciążających pozwanego, a to na nim zgodnie z art. 6. k.c. w zw. z art. 300. k.p. spoczywał ciężar dowodu. Dalej Sąd I instancji podkreślił, że pracodawca co do zasady nie jest zobowiązany do pokrywania za pracownika (czy też zwracania mu) takich kosztów (za wyjątkiem roszczeń z tytułu podróży służbowej), dopóki swym oświadczeniem woli na podstawie konkretnych przepisów prawa pracy takiego zobowiązania na siebie nie przyjmie. W przedmiotowej sprawie strona pozwana konsekwentnie zaprzeczała, aby do powstania ww. zobowiązań doszło, powód zaś tego nie wykazał. Co prawda pozwany dopuszczał możliwość udostępniania lokalu mieszkalnego poprzez pokrycie kosztów stałych ustalonych w umowie najmu, uzależniał to jednak od wcześniejszego uzgodnienia warunków tego najmu przez odpowiednią komórkę organizacyjną. Powód natomiast nie przedstawił dokumentu wskazującego na dokonanie takiego uzgodnienia, zaś świadkowie M. K. oraz Z. K. wskazali, że umowa nie została zaakceptowana. Przez uzgodnienie rozumieć należy to, że obie strony stosunku pracy dochodzą do konsensusu co do warunków umowy najmu. Skoro pracodawca nie zaakceptował przedłożonej mu umowy najmu, to o żadnym uzgodnieniu nie mogło być mowy. W konsekwencji nie doszło do powstania zobowiązania pracodawcy do refundowania powodowi kosztów najmu lokalu mieszkalnego. Innymi słowy mówiąc, powód nie wykazał złożenia oświadczenia woli przez pracodawcę,

z którego wynikałoby, że zgadza się na przedłożone mu przez powoda warunki umowy najmu i dlatego powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jako nieusprawiedliwione co do zasady.

W ocenie Sądu Rejonowego podobna sytuacja miała miejsce w przypadku zwrotu kosztów użytkowania pojazdu prywatnego podczas świadczenia pracy. Zgodnie z art. 34a ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001r. o transporcie drogowym – dalej jako u.t.d. (tekst jedn. Dz.U. 2019 poz. 2140 ze zm.), na podstawie umów cywilnoprawnych mogą być używane, do celów służbowych, samochody osobowe, motocykle i motorowery niebędące własnością pracodawcy. Konieczność zawarcia umowy cywilnoprawnej potwierdza § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. z 2002r. Nr 27 poz. 271 ze zm.), który stanowi, że zwrot kosztów używania przez pracownika w celach służbowych do jazd lokalnych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy, zwanych dalej „pojazdami do celów służbowych”, następuje na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej między pracodawcą a pracownikiem o używanie pojazdu do celów służbowych na warunkach określonych w rozporządzeniu. Natomiast § 1 ust. 2 tego samego rozporządzenia przewiduje, że zwrot kosztów używania przez pracownika pojazdu do celów służbowych poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy pracownika, określają przepisy w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Według § 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. 2013r. poz. 167) na wniosek pracownika pracodawca może wyrazić zgodę na przejazd w podróży krajowej lub podróży zagranicznej samochodem osobowym, motocyklem lub motorowerem niebędącym własnością pracodawcy. Jakkolwiek rozporządzenie wykonawcze w przypadku wykorzystywania przez pracownika pojazdu do celów służbowych poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy pracownika, nie odwołuje się do konieczności zawarcia umowy cywilnoprawnej, przewidując konieczność uzyskania zgody pracodawcy na przejazd w podróży krajowej lub podróży zagranicznej samochodem osobowym, motocyklem lub motorowerem niebędącym własnością pracodawcy, to przyjęć należy, że zgoda taka stanowi wymóg dodatkowy obok zawarcia umowy cywilnoprawnej. Interpretacja odmienna prowadziłaby do wniosku, że wskazane wyżej rozporządzenia są sprzeczne z ustawą jako aktem prawnym wyższego rzędu. Wskazany zaś przepis u.t.d. niewątpliwie przewiduje zawarcie umowy cywilnoprawnej jako przesłankę konieczną do wykorzystywania pojazdu prywatnego do celów służbowych, w innym bowiem wypadku wzmianka o podstawie umownej takiego użytkowania byłaby bezprzedmiotowa. Powód musiał zatem zawrzeć z pozwanym stosowną umowę cywilnoprawną, aby móc domagać się zwrotu kosztów za użytkowanie prywatnego pojazdu. Nie wykazał tego jednak. Nie przedstawił jakichkolwiek dokumentów, czy dowodu z zeznań świadków wskazujących na zawarcie takiej umowy cywilnoprawnej. Niezależnie od tego nie uzyskał zgody, o której mowa w § 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, co potwierdziły zeznania świadków M. P. oraz E. J.. Powyższe oznacza, że powód nie wykazał istnienia przesłanek uprawniających go do występowania o zwrot kosztów użytkowania prywatnego pojazdu do celów służbowych. Również więc w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jako nieusprawiedliwione co do zasady.

Roszczenia o zwrot kosztów z tytułu podróży służbowej z września 2015r. oraz o zwrot kosztów podróży przesiedleńczej, według Sądu Rejonowego, również nie zostały przez powoda wykazane. Powód we wskazanych przez siebie datach nie mógł odbywać podróży służbowej do M., albowiem miasto to było jego miejscem świadczenia pracy i powód po prostu udawał się do miejsca świadczenia pracy. Tymczasem zgodnie z art. 77<sup>5</sup> k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Powód nie wykonywał na polecenie pracodawcy zadania służbowego poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy, a jedynie podróżował do swojego miejsca pracy. Nie przysługiwały mu zatem z tego tytułu żadne należności. Odnosząc się zaś do żądania zwrotu kosztów podróży

przesiedleńczej oraz transportu rzeczy, to powód nie wykazał w jakikolwiek sposób, aby poniósł takie koszty. Niezależnie od wewnętrznych regulacji przyjętych u pozwanego, powód obowiązany był udowodnić koszty podróży przesiedleńczej. Obowiązek udokumentowania wydatków wynika również z regulacji wewnętrznych pracodawcy wskazanych w uzasadnieniu faktycznym, przy czym w odniesieniu do kosztów podróży znajduje się tam odesłanie do przepisów w sprawie pokrywania kosztów podróży służbowej poza granicami kraju obowiązujących u pracodawcy, które to przepisy wymagały udokumentowania kosztów. Ponieważ powód tego nie uczynił, to powództwo w zakresie dwóch omawianych roszczeń również podlegało oddaleniu na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p., jako nieusprawiedliwione co do zasady.

Powód domagał się także zwrotu świadczeń poniesionych w ramach procedury ubiegania się o wizę rosyjską oraz tytułem zakupów artykułów na rzecz pozwanego. Punktem wyjścia do rozważań w tej części jest stanowisko, że roszczenia te ujmować należy jako roszczenia wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i nast. k.c.), uzyskanego na skutek zaistnienia świadczenia nienależnego (art. 410 k.c.). Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu znajdują zastosowanie do stosunków pracy na podstawie art. 300 k.p., który stanowi, że w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Kodeks Pracy nie zawiera własnych postanowień dotyczących instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, wobec czego zastosowanie do stosunków pracy znajdują odpowiednie przepisy Kodeksu cywilnego w tym zakresie. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Według zaś art. 410 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (§ 1). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W ocenie Sądu I instancji, powód spełnił świadczenie za pozwanego w zakresie, jaki wynika z faktur VAT. Niewątpliwie koszty związane z wydaniem mu wizy stanowiły wydatek konieczny pozwanego i niebudzące wątpliwości zobowiązanie. Inaczej sprawa się ma w odniesieniu do kosztów reprezentacji. Powód nie był uprawniony do samodzielnego dokonywania takich zakupów. Przywołać w tym miejscu należy raz jeszcze § 4 ust. 5 Regulaminu (...) S.A. na Białorusi, zgodnie z którym Dyrektor Przedstawicielstwa w uzgodnieniu z komórkami organizacyjnymi (...) S.A. właściwymi do spraw administracyjnych i współpracy z zagranicą może dokonać w ramach posiadanych środków finansowych, wynikających z zatwierdzonego w odrębnym trybie preliminarza wydatków, zakupu środków trwałych oraz środków trwałych o niskiej wartości na rzecz Przedstawicielstwa. Jakkolwiek w przepisie tym mowa dwa razy o środkach trwałych, w ocenie Sądu stanowi to oczywistą omyłkę pisarską i w istocie chodzi o środki nietrwałe o niskiej wartości. Inaczej przepis ten byłby wewnętrznie sprzeczny i nielogiczny, skoro Dyrektor mógłby dokonywać zakupów środków trwałych, po czym trwałych, ale niskiej wartości. Powód nie był więc upoważniony do zakupu środków nietrwałych samodzielnie, ale działając w uzgodnieniu z komórkami organizacyjnymi (...) S.A. właściwymi do spraw administracyjnych i współpracy z zagranicą, dodatkowo w ramach posiadanych środków finansowych wynikających z zatwierdzonego w odrębnym trybie preliminarza. Powód nie wykazał, aby dokonywane zakupy słodczy i podarunków były uzgadniane w takim trybie, zaś pozwany wywodził brak upoważnień powoda do dokonywania takich zakupów. W konsekwencji przyjąć należało, że powód zaciągał samodzielnie zobowiązania na rzecz pozwanego nie posiadając do tego kompetencji. Nie można zatem uznać, aby pozwany wzbogacał się bezpodstawnie poprzez opłacanie przez powoda rachunków za artykuły, których być może nigdy by nie zamierzał nabyć, gdyby zakupy te były konsultowane zgodnie z Regulaminem Przedstawicielstwa. Powód nie wykazał zasadności tych zakupów w tej konkretnej wysokości, w jakiej domagał się zwrotu. Ocena powyższa odnosi się do zakupów słodczy oraz podarunków. Konieczność poniesienia kosztów wizy co do zasady nie była bowiem kwestionowana przez pozwanego (uznał roszczenie co do kwoty 717 zł). Pozwany niezasadnie powoływał się na to, że część kosztów wizy została poniesiona przez powoda po wypowiedzeniu mu umowy o pracę. Powód jednak nie przestał być pracownikiem w momencie wypowiedzenia mu umowy o pracę, co uszło uwadze strony pozwanej. Pozwany dobrowolnie uznał część roszczeń z tego tytułu i podniósł zarzut potrącenia, który okazał się uzasadniony, gdyż dowodami z dokumentów zostały potwierdzone

nierozliczone przez powoda transakcje służbową kartą kredytową. Nie mogła zatem zostać zasądzona kwota 717 zł, co do której roszczenie o zapłatę pozwany uznał. W pozostałej części koszty wizy nie podlegały natomiast zwrotowi, gdyż w realiach rozpatrywanej sprawy zachodziły okoliczności wyłączające zwrot świadczenia. Zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W ocenie Sądu Rejonowego, powód niewątpliwie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany skoro jako nabywcę wskazywał pozwanego, wiedział więc, że to nie on jest dłużnikiem w stosunkach prawnych, na podstawie których opłacił przedłożone przez siebie faktury, a tak należy rozumieć wiedzę co do bycia zobowiązanym, a nie jako subiektywną konieczność spełnienia świadczenia za pozwanego. Powód mógłby żądać świadczenia tylko, jeśli pozostawałby w przekonaniu, że to on osobiście jest dłużnikiem - nabywcą towarów i usług. Powód jednak nabywał te dobra dla pozwanego i posiadał pełne w tym zakresie rozeznanie, wskazując pozwanego jako nabywcę. Nie zaszyły także żadne okoliczności wymienione wyżej pozwalające na zwrot świadczenia mimo wiedzy powoda, że nie był zobowiązany. W szczególności powód nie wykazał, że spełniał te świadczenia z zastrzeżeniem zwrotu, nawet poczynionym jedynie w sposób dorozumiany. Nic w materiale dowodowym na to nie wskazuje, a nie można zastrzeżenia zwrotu wywodzić z samego faktu, że powód wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, przepis art. 411 pkt 1 k.c. byłby bowiem wówczas wewnętrznie sprzeczny. Świadomość spełniającego świadczenie o braku jego zobowiązania jest okolicznością wyłączającą żądanie zwrotu i dopiero zastrzeżenie zwrotu może pozwolić mimo to domagać się zwrotu świadczenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 13 czerwca 2007r., sygn. akt II PK 356/06, przyjął wprawdzie rozszerzające rozumienie pojęć spełnienia świadczenia z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu (przy ustaleniu, że pracownik posiada kwalifikowaną wiedzę o braku obowiązku świadczenia) i uznanie, że pracownik, który spełnia na rzecz pracodawcy nienależne świadczenie, „chcąc uniknąć zamknięcia firmy i licząc na to, że pieniądze te zostaną mu zwrócone”, czyni to z zastrzeżeniem zwrotu oraz w celu uniknięcia przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. W przedmiotowej sprawie żadna taka sytuacja związana z groźbą „zamknięcia firmy” nie miała miejsca i brak było podstaw do stosowania tak daleko idącej wykładni pojęcia zastrzeżenia zwrotu. Jeśli zaś chodzi o kwestie przymusu i ważności czynności prawnych, na podstawie których powód spełniał świadczenia, to nie były to kwestie sporne z punktu widzenia istoty sporu - czynności były ważne, a powód nie spełniał świadczeń w celu uniknięcia przymusu.

Zdaniem Sądu Rejonowego, zasadne były zarzuty przedawnienia poszczególnych roszczeń zgłoszone przez pozwanego. Zgodnie z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Według zaś art. 455 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Stosownie natomiast do art. 292 k.p. po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku pracy ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia dokonane przed upływem terminu przedawnienia jest nieważne. Okresem spornym w odniesieniu do roszczeń o zwrot kosztów najmu był okres od listopada 2014r. do sierpnia 2015r. Pozwany zarzucał przedawnienie roszczeń za okres od listopada 2014r. do czerwca 2015r. Zarzut był zasadny, gdyż powód obowiązany był niezwłocznie wezwać pozwanego do spełnienia świadczenia. Powinien dokonać tej czynności najpóźniej kilka dni po dniu 12 czerwca 2015r., kiedy to opłacił czynsz za miesiąc czerwiec 2015r. (za ostatni miesiąc, w stosunku do którego podnoszony jest zarzut przedawnienia, za wcześniejsze - odpowiednio wcześniej). Pozew został wniesiony w sierpniu 2018r., a więc nastąpiło to po upływie 3 - letniego terminu przedawnienia liczonego od czerwca 2015r.

Również roszczenie o zwrot kosztów użytkowania pojazdu jest przedawnione. W tym wypadku sporny okres dotyczył miesięcy od września 2014r. do kwietnia 2015r. Powód działając niezwłocznie najwcześniejszym mógł wezwać pozwanego do zapłaty na przełomie kwietnia i maja 2015r. (za ostatni wyjazd do M., za wcześniejsze - odpowiednio wcześniej). Wobec wniesienia powództwa w sierpniu 2018r., roszczenia w ww. zakresie uległy przedawnieniu.

W przypadku roszczeń o zwrot kosztów reprezentacji pozwany zarzucał przedawnienie roszczeń za okres od września 2014r. do kwietnia 2015r. Również i w tym wypadku powód działając niezwłocznie powinien wezwać pozwanego do zapłaty przed dniem 28 sierpnia 2015r. (3 lata przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie), a zatem powództwo wniesione zostało ponad 3 lata po dacie wymagalności.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Ustalona kwota kosztów procesu podlegających zwrotowi objęła wynagrodzenie reprezentującego pozwanego radcę prawnego, którego wysokość została ustalona na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2018r. poz. 265) oraz poniesioną przez stronę pozwaną opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa uiszczoną w kwocie 17 zł. W punkcie 3 wyroku Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2020r. poz. 755 ze zm.) (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ z dnia 7 października 2020r. wraz z uzasadnieniem, k. 463-464 i 479-491).

K. W. złożył apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że nie udowodnił podstawy faktycznej swego roszczenia w części obejmującej koszty najmu lokalu mieszkalnego, użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych oraz kosztów podróży przesiedleńczej, łącznie na kwotę 33.607,13 zł. Skarżący zarzucił ponadto naruszenie:

- art. 405 k.c. w związku z art.410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c., poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powodowi nie przysługuje roszczenie w zakresie żądania zwrotu kwoty 1.427 zł z tytułu kosztów poniesionych w związku z procedurą uzyskania wizy rosyjskiej oraz żądanie zwrotu kwoty 2.612,50 zł tytułem poniesionych kosztów reprezentacji;

- art. 405 k.c. i 410 § 1 i 2 k.c. oraz art. 411 pkt. 1 k.c., art. 300 k.p. i art. 118 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że roszczenia powoda są przedawnione;

- art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda jest uzasadniony, mimo że stanowił on nadużycie prawa podmiotowego i jako taki nie powinien być uwzględniony.

Wskazując na powołane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzenie od pozwanego kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest błędne, gdyż między ustaleniami w zakresie stanu faktycznego a zebrany w sprawie materiałem dowodowym istnieją istotne rozbieżności. Wewnętrzne regulacje prawne pozwanego odnoszące się do statusu powoda, jako dyrektora przedstawicielstwa na Białorusi, obejmującego terytorialnie obszar Rosji, Białorusi, Ukrainy i Litwy nie są charakterystyczne dla typowego stosunku pracy i podobnie jak roszczenia powoda nie wynikają z takiego jego rozumienia. Znajdujące się w aktach sprawy dokumenty pozwalają na rekonstrukcję stanu prawnego w aspekcie regulacji obowiązujących u pozwanego, dotyczącego tej kwestii, a pominiętych przez Sąd. Sposób uregulowania tej kwestii znajduje odzwierciedlenie w pełnomocnictwie udzielonym powodowi w dniu 22 września 2014r., gdzie w punkcie 13 powód został upoważniony do dysponowania zdeponowanymi na bieżących rachunkach bankowych środkami przekazanymi przez pozwanego, z tym ograniczeniem, że odbywać się to będzie wyłącznie do celów związanych z otwarciem, prowadzeniem i zamknięciem Przedstawicielstwa. Natomiast w punkcie 18 Regulaminu (...) S.A. na Białorusi jest zapis, który został powtórzony w pełnomocnictwie. Z powyższych uregulowań wynika, że źródłem, z którego pokrywane mają być koszty prowadzenia Przedstawicielstwa na Białorusi powinny być środki na rachunkach bankowych Przedstawicielstwa, pochodzące z wpłat dokonywanych przez pozwanego. Dodatkowym elementem regulacji zasad finansowania Przedstawicielstwa są przepisy Wytocznych, dotyczące prowadzenia rozliczeń finansowych na Białorusi, wprowadzone decyzją nr (...)

członka zarządu powoda z dnia 1 lipca 2015r., które mogą posłużyć pomocniczo do wykładni zasad finansowania Przedstawicielstwa, z uwagi na datę ich wprowadzenia. Z § 2 pkt 3 wskazanych Wytycznych wynika, że finansowanie Przedstawicielstwa winno odbywać się na zasadzie budżetowania w ramach zatwierdzonego budżetu. W ocenie skarżącego powyższe dokumenty pozwalają zatem na stwierdzenie, że powód był uprawniony do finansowania kosztów działalności Przedstawicielstwa z przydzielonych mu środków w ramach ustalonego budżetu, nie zaś ze środków własnych. Pozwany natomiast nie ustalił budżetu dla Przedstawicielstwa i przez okres pobytu powoda na Białorusi nie zasilił rachunków bankowych Przedstawicielstwa jakimikolwiek środkami, z których możliwe byłoby pokrywanie kosztów jego działalności, a sytuacja determinowała postępowanie powoda, wymuszając na nim pokrywanie kosztów z własnych środków.

W dalszej części uzasadnienia apelacji powód podniósł, że u pozwanego brak jest regulacji prawnych odnoszących się do znacznej części jego roszczeń. W odniesieniu do roszczenia o zwrot kosztów użytkowania prywatnego samochodu zakwestionował zasadność odwołania się w tym wypadku do przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie ustalania i sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy, jako nie znajdującego zastosowania w odniesieniu do stanu faktycznego sprawy. Odnośnie nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy propozycji ugody, przedłożonej przez pozwanego powodowi, gdzie w odniesieniu do kosztów używania samochodu prywatnego, zaproponowano powodowi zwrot kwoty 7.408,53 zł oraz zwrot kosztów czynszu najmu lokalu na Białorusi w kwocie 6.921,93 zł, powód wskazał, że ugoda ta przez strony nie została zawarta, jednak nie zmienia to faktu, że stanowiła propozycję pozwanego. Z treści ugody wiadomo, że koszt użytkowania prywatnego samochodu służbowego obejmował kwotę 7.408,53 zł, której zwrot pozwany zaproponował powodowi. Z treści ugody wynika również, że obejmowała ona zwrot na rzecz powoda przez pozwanego kwoty czynszu najmu za trzy miesiące na kwotę 6.921,93 zł. Zdaniem skarżącego propozycja zapłaty kwoty 14.681,38 zł przez pozwanego na rzecz powoda nie była niczym innym jak uznaniem przez pozwanego długu do tej wysokości. Powyższe oznacza, że pozwany co do zasady zaakceptował żądanie powoda, a zakwestionował jedynie okres, za który zwrot powinien nastąpić.

Skarżący, jako błędny, ocenił pogląd Sądu Rejonowego, jakoby nie należał mu się zwrot kosztów przejazdu do M. we wrześniu 2015r. oraz zwrot kosztów podróży przesiedleńczej, jako oparty na błędnym założeniu, że ocena tego faktu winna być przeprowadzona w kategoriach podróży służbowej. Podróż ta odbyła się, a także koszty przesiedlenia winny być zwrócone powodowi w kontekście jego uprawnienia do dysponowania środkami do celów związanych z otwarciem, prowadzeniem i zamknięciem Przedstawicielstwa (pkt 13 pełnomocnictwa), a także powinny podlegać weryfikacji zgodnie z wewnętrznymi regulacjami, których nie było u pozwanego. Koszty przesiedlenia na kwotę 2.400 zł oraz koszt podróży do M. w kwocie 972,09 zł zostały poniesione w związku z zamknięciem Przedstawicielstwa pozwanego na Białorusi, a zatem winny podlegać zwrotowi. Roszczenia powyższe zostały zgłoszone przez powoda tuż po zakończeniu stosunku pracy. Z kolei w przedmiocie kosztów reprezentacji, wycenionych i udokumentowanych przez powoda na kwotę 2.612,50 zł, Sąd I instancji niekonsekwentnie odwołał się do regulaminu Przedstawicielstwa (...) na Białorusi w zakresie § 4 pkt 5, gdzie jest mowa o preliminarzu i posiadanych przez powoda w ramach tego preliminarza środkach, w sytuacji gdy nie było ani preliminarza wydatków, ani powód nie posiadał środków wynikających z preliminarza. Uprawnienie powoda wynikało z ogólnej kompetencji zawartej w pełnomocnictwie, zaś racjonalne postępowanie nakazywało pokryć te wydatki w interesie Przedstawicielstwa, o ile znajdowały uzasadnienie w zaistniałej sytuacji faktycznej. Koszty poniesione przez powoda z własnych środków były związane z prowadzeniem i zamknięciem Przedstawicielstwa, a faktycznie winny być pobierane w tym celu ze środków na rachunkach bankowych pozostających w dyspozycji powoda, jako Dyrektora, czego pozwany nie dopełnił. W kontekście postanowienia § 13 pełnomocnictwa, z którego treści wynikało uprawnienie powoda do dysponowania środkami przekazanymi przez pozwanego tylko i wyłącznie do celów związanych z otwarciem, prowadzeniem i zamknięciem Przedstawicielstwa i powtórzenia tego zapisu w § 3 pkt 18 Regulaminu Przedstawicielstwa, to zdaniem strony powodowej nie ulega wątpliwości, że powód posiadał uprawnienie do regulowania kosztów wynikających z działalności Przedstawicielstwa. Z okoliczności, że pozwany nie zasilił konta Przedstawicielstwa jakimikolwiek środkami, które powód musiał pokryć z własnych środków, nie wynika, że zamierzał pokrywać te koszty bez ich zwrotu ze strony pozwanego. Zastrzeżenie zwrotu w wypadku powoda nie musiało być artykułowane w sposób literalny, gdyż ich zwrot wynikał z regulacji



wewnętrznych pozwanego. Z tych względów oczywiste jest domniemanie zastrzeżenia zwrotu wyłożonych przez powoda kosztów. Przyjmując zatem hipotezę o objęciu roszczeń powoda przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu, należy przyjąć, że nie są one przedawnione z uwagi na treść art. 300 k.p. w związku z art. 118 k.c.

Odnosząc się do kwestii przedawnienia roszczeń, skarżący podniósł, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił faktu, że pomiędzy stronami trwały negocjacje w przedmiocie zwrotu żądanych przez powoda kwot, których skutkiem było rozpatrzenie roszczeń powoda dopiero w marcu 2016r. Natomiast jednoznaczne stanowisko w odniesieniu do zgłoszonych roszczeń powód otrzymał w piśmie pozwanego z dnia 17 stycznia 2017r. Zatem to pozwany swoim przewlekłym wyjaśnianiem sprawy spowodował taką sytuację. Jest oczywiste, że dopiero jednoznaczne stanowisko pozwanego zaprezentowane w ww. piśmie upoważniało powoda do podjęcia działań procesowych, a zatem zastosowanie art. 8 k.p. uzasadnia pogląd, że zarzut przedawnienia roszczeń powoda nie powinien być uznany za skuteczny (apelacja powoda z dnia 16 listopada 2020r., k. 494-499).

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie apelacji powoda oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Reprezentujący stronę pozwaną pełnomocnik podkreślił, że trafne było ustalenie poczynione przez Sąd Rejonowy, iż powód nie wykazał istnienia zobowiązań w zakresie kosztów najmu lokalu mieszkalnego, użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych, podróży służbowej z września 2015r. oraz zwrotu kosztów podróży przemieszczalnej, a to na nim zgodnie z art. 6 k.c. w zw. art. 300 k.p. spoczywał ciężar dowodu. Sąd I instancji zasadnie uznał również, że powód nie wykazał, by doszło do powstania takich zobowiązań po stronie pozwanej. Jako chybione należy ocenić zarzuty powoda dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powodowi nie przysługuje roszczenie w zakresie żądania zwrotu kwoty 1.427 zł z tytułu kosztów poniesionych w związku z procedurą uzyskania wizy rosyjskiej oraz żądanie zwrotu kwoty 2.612,50 zł tytułem poniesionych kosztów reprezentacji. Sąd I instancji właściwie rozpatrzył kwestię bezpodstawnego wzbogacenia oraz świadczenia nienależnego. Zgodnie z § 4 ust. 5 Regulaminu (...) S.A. na Białorusi, Dyrektor w uzgodnieniu z komórkami organizacyjnymi (...) S.A. właściwymi do spraw administracyjnych i współpracy z zagranicą może dokonać (...) wydatków środków trwałych oraz środków nietrwałych o niskiej wartości. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powód w żaden sposób nie wykazał, by „koszty reprezentacji” w wysokości 2.612,50 zł zostały uzgodnione zgodnie z Regulaminem. Wprost przeciwnie, z dołączonych do odpowiedzi na pozew dokumentów w postaci korespondencji mailowej oraz zeznań świadków wynika, że powód wielokrotnie był informowany przez przełożoną o fakcie, że upominkami dysponuje Biuro Komunikacji i Promocji. Powód jednak nie stosował się do wytycznych i samowolnie dokonywał zakupu upominków. Zdaniem pozwanej, również postawiony przez powoda zarzut dotyczący świadczenia nienależnego jest całkowicie nieuzasadniony. W przypadku nienależnego świadczenia, roszczenie o jego zwrot poddane jest szczególnej regulacji, która enumeratywnie wskazuje, kiedy nie można żądać zwrotu świadczenia i a contrario kiedy jest to możliwe. Nie można tych przesłanek traktować rozszerzająco, czego domaga się powód.

W dalszej części pełnomocnik pozwanej argumentował, że również zarzuty powoda dot. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c. oraz art. 411 pkt 1 k.c., art. 300 k.p. i art. 118 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że roszczenia są przedawnione, są całkowicie chybione. Strona pozwana nie zgodziła się z tym, że należało zastosować art. 300 k.p. oraz art. 118 k.c. Art. 300 k.p. wskazuje, że w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego. Zastosowanie art. 118 k.c., regulującego terminy przedawnienia w kodeksie cywilnym, jest więc błędne. W rozpatrywanej sprawie, która dotyczy roszczeń wynikających ze stosunku pracy pomiędzy powodem a pozwaną, zastosowany powinien być art. 291 § 1 k.p., jako przepis szczególny, zgodnie z którym roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym stały się wymagalne. Między stronami istniał pracowniczy stosunek zobowiązaniowy i żądanie powoda oparte jest na umowie o pracę zawartej między stronami. Poza tym ciężko uznać jakoby doszło do bezpodstawnego wzbogacenia poprzez najem mieszkania przez powoda, z zasady bowiem każdy sam we własnym zakresie płaci za mieszkanie w miejscu, gdzie pracuje, a za pracę przecież powód otrzymywał wynagrodzenie. Gdyby nie było umowy, nie byłoby więc żądania powoda. Sąd meriti prawidłowo ocenił, że powód nie dopełnił przesłanek

warunkujących skuteczne wysuwanie żądań względem pozwanego. W zakresie roszczeń z tytułu najmu mieszkania w M. na Białorusi, powód nie uzyskał akceptacji warunków umowy najmu, a był to warunek konieczny uzyskania dofinansowania od pozwanej. W zakresie roszczeń z tytułu używania prywatnego samochodu do celów służbowych oraz z tytułu przesiedlenia z M. do Polski pozwana podkreśliła, że miejscem wykonywania pracy powoda była zarówno Centrala spółki w W. jak i Przedstawicielstwo spółki w Republice Białorusi w M.. Zatem podróże do M. nie mogły stanowić podróży służbowej, gdyż M. na Białorusi stanowił jedno z miejsc pracy powoda. Powód nie był zmuszany do poniesienia jakichkolwiek kosztów podróży, gdyż dysponował biletem służbowym, z którego mógł swobodnie korzystać. Powód zatem z jednej strony nie udowodnił co składa się na żądaną kwotę 7.405,53 zł z tytułu kosztów używania prywatnego samochodu do celów służbowych, a z drugiej nie przedstawił wymaganych dokumentów, a nawet rachunków za paliwo oraz dokumentów ujawniających posiadanie koniecznych zgód pracodawcy w tym zakresie (odpowiedź na apelację z dnia 28 grudnia 2020r., k. 508-512).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy zgodnie z wymogami procedury i nie dopuścił się uchybień, które w konsekwencji skutkowałyby koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Ponadto, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał właściwej jego subsumcji. Sąd Okręgowy zaaprobował zatem ustalenia poczynione w postępowaniu pierwszo instancyjnym, przyjmując je za własne, z uzupełnieniem, o którym będzie mowa dalej. Ustalenia Sądu I instancji znajdują pełne potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, a wyciągnięte z niego wnioski są logiczne i mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Pełnomocnik powoda nie zawarł w apelacji zarzutu naruszenia konkretnych przepisów prawa procesowego, wskazując jedynie, że Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny materiału dowodowego oraz zarzucił sprzeczność ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej swego roszczenia w części obejmującej koszty najmu lokalu mieszkalnego, użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych oraz kosztów podróży przesiedleńczej, łącznie na kwotę 33.607,13 zł. W istocie zarzut ten, mimo nie oznaczenia przez profesjonalnego pełnomocnika przepisów prawa procesowego, które zostały naruszone, należy odnieść do art. 233 § 1 k.p.c. Wymieniony przepis nakłada na sądy obowiązek stosowania takiego rozumowania przy analizie materiału dowodowego, który jest zgodny z wymogami wyznaczonymi przepisami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. Według tych kategorii sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999r., II UKN 685/98). Zaprzeczeniem swobodnej oceny dowodów jest ich ocena dowolna, to jest taka, która nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy lub też jest nielogiczna albo sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego (wyroki Sądu Najwyższego: z 5 sierpnia 1999r., sygn. akt II UKN 76/99 oraz z 19 czerwca 2001r., sygn. akt II UKN 423/00). Podniesienie skutecznego zarzutu naruszenia przez sąd swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania takich nieprawidłowości procesu myślowego przeprowadzonego przez sąd, do których doszło przy przyjęciu kryteriów oceny dowodów lub stosowania kryteriów oceny podczas analizy dowodów. Nieprawidłowości powinny mieć charakter obiektywny, to jest niezależny od indywidualnych doświadczeń życiowych i poglądów stron. W związku z tym samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikające z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczą jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98). Nie może oznaczać naruszenia zasad oceny dowodów także to, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących rozumowanie sądu. W szczególności skarżący powinien wskazać, w jaki sposób sąd naruszył kryteria przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie wskazać jakie

dowody odnoszące się do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia zostały przez Sąd pominięte (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 stycznia 2018r., III AUa 573/17).

W rozpatrywanej sprawie nie doszło do poczynienia przez Sąd Rejonowy wadliwych ustaleń faktycznych w zakresie opisanym w apelacji i w konsekwencji do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo ustalił wszystkie te okoliczności faktyczne, które wynikają z zeznań świadków i dokumentów. W tym zakresie pełnomocnik powoda, choć sformułował zarzut błędnej oceny materiału dowodowego, to nie wyjaśnił w jakim zakresie takie błędne ustalenia faktyczne zostały poczynione. Wskazał jedynie, że Sąd I instancji nie zrekonstruował prawidłowo stanu prawnego obowiązującego w pozwanej spółce w aspekcie regulacji istotnych w sprawie. Odnosząc się do tego należy wskazać, że po pierwsze zarzut wadliwej rekonstrukcji stanu prawnego nie odnosi się do ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego, choć Sąd Rejonowy w stanie faktycznym sprawy rzeczywiście te kwestie ustalał. Po drugie, zapisy zarówno pełnomocnictwa, jakiego udzielono powodowi, jak i (...) S.A. na Białorusi, zostały przez Sąd I instancji zrekonstruowane prawidłowo. Sąd ten mógł co najwyżej dokonać wadliwej ich interpretacji w odniesieniu do zgłoszonych roszczeń, naruszając przepisy prawa materialnego, to jednak będzie przedmiotem dalszej analizy. W każdym razie, analizując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., należy przyjąć, że został on postawiony nieskutecznie, a stanowisko Sądu Rejonowego wskazujące, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej roszczenia w części obejmującej koszty najmu lokalu mieszkalnego, użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych oraz kosztów podróży przemieszczalnej, jest prawidłowe. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. to powód obowiązany był udowodnić istnienie po stronie pozwanego tych zobowiązań, których realizacji domaga się w przedmiotowej sprawie. Jego zatem obciążał obowiązek wskazania dowodów w tym zakresie. Rzeczą sądu nie jest natomiast zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W tym kontekście powód, prezentując swe stanowisko w uzasadnieniu apelacji, całkowicie pominął fakt, że Sąd I instancji uznał za nieudowodnione co do zasady jego roszczenie o zwrot kosztów tytułem użytkowania prywatnego samochodu z uwagi na brak umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą. Dochodząc do takiego przekonania Sąd ten prawidłowo wskazał, że zwrotu kosztów użytkowania pojazdu prywatnego podczas świadczenia pracy można dochodzić na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą w myśl art. 34a ust. 1 ustawy z 6 września 2001r. o transporcie drogowym (Dz. U. z 2019r., poz. 2140 ze zm.). Taka umowa jest wymagana, co potwierdza także § 1 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002r. nr 27, poz. 271 ze zm.). Brak takiej umowy, co w przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, uniemożliwia skuteczne dochodzenie roszczeń z tego tytułu, dlatego Sąd I instancji słusznie przyjął, iż powodowi – bez względu na to, czy faktycznie poniósł koszty związane z użytkowaniem prywatnego pojazdu dla celów służbowych – zwrot takich kosztów nie przysługuje. Wedle strony powodowej zastosowanie ww. rozporządzenia w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było możliwe, przy czym strona powodowa nie wyjaśniła z jakich przyczyn. Zdaniem Sądu II instancji, na przeszkodzie temu nie stoi brak u pozwanego regulacji, które zawiera wskazane rozporządzenie, tym bardziej że w sytuacji, w której pracodawca nie przeniósł do regulacji wewnątrzzakładowych, tego co wynika z przepisów powszechnie obowiązujących, to takie przepisy mogą być stosowane zgodnie z art. 9 k.p. Dodatkowo, należy pamiętać, iż to pracodawca decyduje, czy poniesie koszty przejazdu pracownika samochodem prywatnym w celach służbowych, zatem nawet, gdyby przyjąć, że ww. rozporządzenia stosować w sprawie nie można, to brak zgody pracodawcy na użycie przez powoda prywatnego samochodu do celów służbowych, co wynika z materiału dowodowego, nie daje podstaw do zwrotu powodowi kwoty, której z tego tytułu się domaga.

Sąd Rejonowy również w zakresie roszczeń o zapłatę poniesionych przez powoda kosztów najmu lokalu mieszkalnego, podróży służbowej z września 2015r. oraz zwrotu kosztów podróży przemieszczalnej, prawidłowo ocenił, że powód nie wykazał istnienia tych zobowiązań po stronie pozwanego. W przypadku roszczenia o zapłatę poniesionych przez

powoda kosztów najmu lokalu mieszkalnego, co było niesporne, powód nie otrzymał od pracodawcy akceptacji warunków umowy, która to akceptacja była konieczna do uzyskania dofinansowania od pracodawcy. Potwierdzają to zeznania świadków: M. K., E. J. i M. P., którzy wskazali, że pracodawca nie zaakceptował umowy najmu lokalu mieszkalnego. Z kolei powód nie udowodnił, aby taką akceptację posiadał. Wobec tego nie budzi wątpliwości, iż nie spełnił warunku koniecznego do otrzymania refundacji kosztów najmu lokalu mieszkalnego, który wynika z punktu 6 podpunkt 1 informacji (...) S.A. z 1 października 2014r. (k. 12). Jeśli chodzi natomiast o żądany przez powoda zwrot kosztów podróży służbowej z września 2015r. oraz zwrot kosztów podróży przesiedleńczej, to należy mieć na uwadze, że powód we wrześniu 2015r. nie odbywał podróży służbowej w myśl art. 77<sup>5</sup> k.p., ponieważ zgodnie z umową o pracę z dnia 2 października 2014r. w owym czasie miejscem wykonywania przez niego pracy było (...) S.A. w Republice Białorusi – M., a poza tym w celu przemieszania się do miejsca pracy powód miał do dyspozycji udostępnioną przez pracodawcę czerwoną książeczkę uprawniającą do przejazdów pociągami na terenie Polski i Białorusi bez ponoszenia kosztów. W tym kontekście nie może więc być mowy o podróży służbowej i obowiązku zwrotu związanych z tym kosztów, z czym powód nie polemizował w apelacji. Jego argumentacja dotycząca tego właśnie roszczenia jest niezwykle lakoniczna i nie zawiera argumentów, które mogłyby prowadzić do zakwestionowania oceny Sądu I instancji. Podobnie jest z roszczeniem powoda dotyczącym zwrotu kosztów podróży przesiedleńczej. W tym zakresie Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę, że powód nie udokumentował poniesionych kosztów podróży przesiedleńczej, do czego był zobowiązany w myśl punktu 6 podpunkt 7 informacji (...) S.A. z 1 października 2014r. (k. 12) oraz zgodnie z punktem 2 podpunktu 2 Wytycznych w sprawie rozliczania podróży służbowych (k. 173-179). Powód nie złożył jakichkolwiek dowodów mogących potwierdzić rzeczywiście poniesione przez niego koszty w tym celu. Za takie nie sposób uznać pism dołączonych do akt sprawy (k. 49-52), bowiem zawierają one jedynie wyliczenia sporządzone przez powoda, bez odwołania się do jakichkolwiek dokumentów takich jak choćby faktury, rachunki, paragony itp. Powód tego rodzaju dokumentów nie przedstawił, choć biorąc pod uwagę rodzaj wydatków związanych z podróżą przesiedleńczą - hotel, koszty dojazdów, koszty komunikacji miejskiej - niewątpliwie mógł to uczynić. Oznacza to, że nie sprostał spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu. W takiej sytuacji, jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 18 stycznia 2012r. (sygn. akt I ACa 1320/11, LEX nr 1108777), jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z powodu braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, iż strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powodowi nie przysługuje roszczenie w zakresie żądania zwrotu kwoty 1.427 zł z tytułu kosztów poniesionych w związku z procedurą uzyskania wizy rosyjskiej oraz żądanie zwrotu kwoty 2.612,50 zł tytułem poniesionych kosztów reprezentacji, należy podkreślić, że żądanie zwrotu kosztów poniesionych w związku z procedurą uzyskania wizy rosyjskiej zostało uznane przez pozwanego do kwoty 717 zł, ale kwota ta nie mogła podlegać zasądzeniu z uwagi na skutecznie podniesiony w odpowiedzi na apelację zarzut potrącenia, z którym powód w apelacji nie polemizował. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy uznał, że zachodziły okoliczności wyłączające zwrot świadczenia w myśl art. 411 pkt 1 k.c. Wymieniony przepis wskazuje, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenia wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W judykaturze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018r., V CSK 215/17) przyjmuje się, że negatywną przesłanką zwrotu świadczenia na podstawie art. 411 pkt 1 k.c. jest spełnienie świadczenia, które może być uznane za nienależne oraz wiedza spełniającego świadczenie o braku zobowiązania. Rozwiązanie to uniemożliwia skuteczne wystąpienie o zwrot świadczenia, gdy solvens wiedział, że nie ma obowiązku świadczenia, a ochronie podlega wyłącznie wtedy, gdy był w błędzie co do obowiązku świadczenia. Wiedza o braku zobowiązania, czyli o podstawie prawnej, odnosi się do chwili świadczenia, natomiast nie dotyczy sytuacji, w której w czasie świadczenia nie ma podstawy prawnej, a ma ona powstać w chwili osiągnięcia zamierzonego i znanego stronom celu (*condictio ob rem*), albo późniejszego odpadnięcia podstawy prawnej (*condictio causa finita*).

W przedmiotowej sprawie z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, które należało uzupełnić, wynika, że powód dokonywał czynności związanych z uzyskaniem wizey rosyjskiej. W dniu 7 sierpnia 2015r. złożył zamówienie na zaproszenie urzędowe w Agencji (...) sp. z o.o. W dniu 21 sierpnia 2015r. w godzinach 7:29 - 11:28 był obecny w pracy i otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę. W tym samym dniu, po opuszczeniu miejsca pracy, powód złożył w ww. Agencji wnioski wizowe, paszport i zdjęcie. W dniu 27 sierpnia 2015r. została wystawiona faktura, w której jako nabywcę wskazano pozwaną spółkę. Osobę odbierającą fakturę był powód, który dokonał płatności gotówką (faktura VAT – k. 56; wydruk z elektronicznego systemu czasu pracy powoda, k. 191, korespondencja e-mail – k. 195). Wskazane okoliczności Sąd II instancji ustalił w oparciu o wymienione dokumenty, których wiarygodności strony sporu nie kwestionowały. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom powoda w zakresie, w którym powód wyjaśnił, że sprawę wizey załatwiał przed przybyciem do pracy w dniu 21 sierpnia 2015r. Biorąc pod uwagę, że powód w tym dniu rozpoczął pracę o godzinie 7:29, niemożliwe jest, by wcześniej udał się do Agencji (...) sp. z o.o. i załatwił sprawy wizowe. Gdyby zaakceptować jego zeznania, to oznaczałoby, że powód musiałby – uwzględniając konieczne przemieszczenie się między miejscem siedziby ww. Agencji oraz miejscem świadczenia pracy, a także czas potrzebny na załatwienie formalności - przybyć do Agencji (...) sp. z o.o. przed godziną 7.00, a więc w czasie kiedy urzędy i innego rodzaju instytucje nie prowadzą jeszcze obsługi interesantów.

W związku z uzupełnionymi ustaleniami, których Sąd II instancji dokonał, powód dokonując zapłaty w Agencji (...) sp. z o.o. i pobierając fakturę wystawioną na (...) S.A. nie spełniał świadczenia z zastrzeżeniem jego zwrotu. W czasie, kiedy to czynił, a co ważniejsze w chwili, kiedy dopełnił tych formalności, za które płatności spółka nie uznała, wiedział że umowa o pracę została mu wypowiedziana i że wiza rosyjska, o którą ubiegał się do celów służbowych, nie będzie mogła być przez niego wykorzystana w trakcie realizacji stosunku pracy z pozwaną spółką, a więc w istocie jej uzyskanie nie było już konieczne. Mimo tego powód w takiej sytuacji spełnił świadczenie, dokonując płatności za spółkę, która została oznaczona jako nabywca. Przy tym nie ma dowodu, aby między nim a pracodawcą zostały poczynione jakiegokolwiek ustalenia dotyczące dokończenia procedury uzyskania wizey w sytuacji rozwiązania stosunku pracy. Takiej procedury zwrotu kosztów poniesionych tytułem zakupu wizey nie przewidują również regulaminy i wewnętrzne uregulowania (...) S.A. Uwzględniając powyższe powód nie wykazał, że spełniał ww. świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu.

W odniesieniu do żądania zwrotu kwoty 2.612,50 zł tytułem poniesionych kosztów reprezentacji Sąd Okręgowy zważył, że również to świadczenie nie stanowiło bezpodstawnego wzbogacenia w myśl art. 405 k.c. Powód nie posiadał zgody na dokonanie takich zakupów celem reprezentacji. Wynika to przede wszystkim z zeznań świadka M. P. – będącej przełożoną powoda, a także z zeznań innych świadków: M. K. i E. J.. Wobec tego należało przyjąć, że Sąd I instancji właściwie rozpatrzył kwestię bezpodstawnego wzbogacenia oraz świadczenia nienależnego. Zgodnie z § 4 ust. 5 Regulaminu (...) S.A. na Białorusi, Dyrektor w uzgodnieniu z komórkami organizacyjnymi (...) S.A. właściwymi do spraw administracyjnych i współpracy z zagranicą może dokonać (...) wydatków środków trwałych oraz środków nietrwałych o niskiej wartości. Powód nie wykazał, by koszty reprezentacji w wysokości 2.612,50 zł zostały uzgodnione z komórkami organizacyjnymi (...) S.A. właściwymi do spraw administracyjnych i współpracy z zagranicą. Wobec tego powód dokonując zakupów bez wymaganego regulaminem uzgodnienia z odpowiednimi komórkami organizacyjnymi ponosił te koszty na własne ryzyko z uwagi na brak odpowiedniego upoważnienia. Z tej przyczyny również świadczenie obejmujące koszty reprezentacji w wysokości 2.612,50 zł nie mogło zostać uznane jako bezpodstawne wzbogacenie pozwanego pracodawcy. Rozważania Sądu I instancji w tym zakresie Sąd II instancji ocenił więc jako prawidłowe.

Dodatkowo należy podkreślić, że twierdzenia powoda o tym, że był upoważniony do wydatków, które poczynił, zamieszczone w apelacji, są bezpodstawne. Oczywiście pełnomocnictwo, do którego powód się odwołał, a także Regulamin Przedstawicielstwa zawierają umocowanie powoda do określonych działań, trzeba pamiętać jednak, że nie ma tam wprost umocowania, z którego wynikałoby, by powód mógł samodzielnie dokonywać takich zakupów, jakie poczynił i by możliwe to było ze środków, które powód sam uiszczył, a potem uzyska ich zwrot. Dodatkowo ważne jest, co pominął Sąd Rejonowy, że powód wiedział, jakie zasady dotyczące zakupów, w tym wydatków związanych z reprezentacją, obowiązują w pozwanej spółce. Informowały o tym powoda jego przełożone M. P. i E. J., co wynika z ich zeznań oraz z treści e-maila, którego M. P. w dniu 26 listopada 2014r. (k. 121) skierowała do powoda. Wyraźnie

wynika z niego, że wszelkie zakupy za pieniądze spółki są realizowane zgodnie z korporacyjną polityką zakupów. W związku z tym twierdzenia powoda, że zakupy, których dokonał, mieściły się w zakresie jego pełnomocnictwa i że był umocowany, by czynić wydatki, których zwrotu obecnie się domaga, są nieuprawnione.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 300 k.p. i art. 118 k.c. oraz art. 291 § 1 k.p. w zw. z art. 8 k.p., Sąd Okręgowy ocenił, że Sąd I instancji słusznie nie zastosował w przedmiotowej sprawie art. 118 k.c., bowiem, jak wynika z art. 300 k.p. w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. O takiej sytuacji w tym przypadku nie może być mowy, gdyż z art. 291 § 1 k.p., który będzie miał zastosowanie wynika, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Niewątpliwie zaś wszystkie roszczenia powoda wynikały ze stosunku pracy, dlatego też zastosowanie do obliczenia terminu przedawnienia roszczeń powinien mieć przepis art. 291 § 1 k.p., a nie jak twierdzi powód art. 118 k.c., którego zastosowanie nie może mieć miejsca w przypadku istnienia odpowiedniej regulacji dotyczącej przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy w Kodeksie pracy. W konsekwencji powyższego zarzut niezastosowania art. 118 k.c. oraz niewłaściwe zastosowanie art. 291 § 1 k.p. jest całkowicie chybiony. W tym przypadku nie miało miejsca również niewłaściwe zastosowanie art. 8 k.p. Przepis ten stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obydwu stron stosunku zobowiązaniowego. Stosowanie art. 8 k.p. pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu. Ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p. mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Dla uznania zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa konieczne jest więc wykazanie w szczególności, że beczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wynikała z przyczyn wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2010r., I CSK 147/10). Jeśli zaś w okresie biegu przedawnienia roszczenia nie istniały zasadnicze, usprawiedliwione przeszkody w zakresie dochodzenia takiego roszczenia przez poszkodowanego, nie może on kwestionować skuteczności zgłoszonego przez sprawcę szkody zarzutu przedawnienia z powołaniem się na konstrukcję nadużycia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010r., II CSK 536/09, Lex nr 585765). Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy zauważyć, że w odniesieniu do roszczeń o zwrot kosztów najmu za okres od listopada 2014r. do czerwca 2015r., powód powinien był niezwłocznie wezwać pozwanego do spełnienia świadczenia w myśl art. 455 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Natomiast powód nie uczynił tego niezwłocznie. Dopiero pismem z dnia 19 września 2016r. zatytułowanym „wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia” (k. 72- 75) wezwał pracodawcę do zapłaty kosztów najmu mieszkania w M., używania samochodu prywatnego, kosztów delegacji do M., podróży przemieszaniowej z Polski do Białorusi, wizy rosyjskiej oraz zwrotu kosztów reprezentacji. Jednocześnie powód nie wskazał jakichkolwiek przyczyn, z powodu których wystąpił z żądaniem zwrotu wydatków dopiero z dniem 19 września 2016r., a powództwo wniósł dopiero w sierpniu 2018r. W zakresie roszczeń obejmujących zwrot kosztów najmu mieszkania za okres od listopada 2014r. do czerwca 2015r. powód powinien wezwać pozwanego do spełnienia świadczenia najpóźniej w lipcu 2015r., a za miesiące poprzednie odpowiednio wcześniej. Także w odniesieniu do zwrotu kosztów użytkowania pojazdu prywatnego za okres od września 2014r. do kwietnia 2015r. powinien on wezwać pozwanego do spełnienia świadczenia najpóźniej w maju 2015r., a za miesiące poprzednie odpowiednio wcześniej. Podobnie w przypadku zwrotu kosztów reprezentacji za okres od września 2014r. do kwietnia 2015r. powód powinien wezwać pozwanego do spełnienia świadczenia najpóźniej w maju 2015r., zaś za miesiące poprzednie odpowiednio wcześniej. Powód w ww. terminach nie dokonał wezwania pozwanego do spełnienia świadczenia, choć mógł. Bieg przedawnienia rozpoczął się więc we wskazanych terminach, a w konsekwencji K. W., występując z pozwem w dniu 28 sierpnia 2018r., uczynił to po upływie terminu przedawnienia. Sąd Okręgowy uznał za nieprzekonujące twierdzenia powoda, że złożenie pozwu było niemożliwe

przez opóźnienie w otrzymaniu odpowiedzi od pracodawcy na „wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia”, co nastąpiło dopiero 17 stycznia 2017r. Powód nie wykazał, aby istniały jakiegokolwiek inne skuteczne przyczyny uniemożliwiające mu dochodzenie ww. roszczeń. W konsekwencji, uznać należy, iż strona pozwana podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń powoda, nie dokonała nadużycia prawa i skutecznie uchyliła się od ich zaspokojenia.

Dokonując na zakończenie analizy zarzutu powoda dotyczącego propozycji ugody, wskazać należy, że z uwagi na okoliczność, że ugoda nie została podpisana, to nie ma podstaw, aby mówić o uznaniu roszczenia, a tym samym o przerwaniu biegu przedawnienia. W doktrynie podkreśla się, że użyte w art. 295 k.p. sformułowanie „uznanie roszczenia” może budzić pewne wątpliwości, gdyż szeroko rozumiane uznanie roszczenia może nastąpić w dowolnej formie. Przyjęcie, że uznaniem roszczenia jest każde zachowanie dłużnika wskazujące na jego przekonanie o tym, że wierzycielowi przysługuje roszczenie zagrażałoby pewności obrotu (zob. Ł. Pisarczyk w: System prawa pracy. Tom VI. Procesowe prawo pracy, k.w. Baran (red.) Warszawa 2016, LEX). Uznaniem w rozumieniu art. 295 k.p. będzie niewątpliwie uznanie właściwe, które jest utożsamiane z zawarciem umowy o uznanie długu. Uznanie niewłaściwe polega zaś na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. Innymi słowy nie dochodzi do wyraźnego uznania roszczenia, jednakże z zachowania dłużnika (które można traktować w kategorii oświadczenia wiedzy) wierzyciel może wyprowadzić wniosek, że dłużnik, który akceptuje fakt istnienia zobowiązania, ma zamiar spełnić świadczenie dobrowolnie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 22 lutego 2012r., I PK 140/11, LEX nr 1271577). W literaturze (zob. M. Pyziak-Szafnicka: Uznanie długu, Łódź 1995, s. 113) wskazuje się - jako element treści uznania niewłaściwego - by z określonego aktu wynikało "w sposób niewątpliwy przekonanie dłużnika o tym, że spoczywa na nim dług". Tego rodzaju uznanie może przerywać bieg przedawnienia, ale tylko w przypadkach, gdy zachowanie strony zobowiązanej nie budzi wątpliwości, tzn. powinno być stanowcze i niezależne od dodatkowych warunków. Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie tego rodzaju okoliczność uznania niewłaściwego nie miała miejsca. Wprawdzie strony prowadziły rozmowy ugodowe i w ramach tego spółka chciała dokonać płatności określonej kwoty na rzecz powoda, ale ostatecznie strony się nie porozumiały. W materiale dowodowym brak jest potwierdzenia, by z okoliczności wynikało, że spółka proponując zapłatę powodowi określonej kwoty potwierdzała swój dług w tym zakresie, a nie tylko, chcąc rozwiązać spór ugodowo, przedstawiła powodowi określoną propozycję ustępstw.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Pozwana pozostała stroną wygrywającą również postępowanie odwoławcze, w związku z powyższym Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.350,00 zł, której wysokość została ustalona na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2018r. poz. 265).